



GAZETA WARSZAWSKA

W ŚRODĘ DNIA 21. MARCA ROKU 1792.

Z Warszawy dnia 21. Marca.
JJ. PP. Marszałkowie Narodowi
Wielecy y Nadworni, wydali Obwie-
szczenie w następujących słowach:

My Marszałkowie Narodowi, Z mocy za-
padłego Prawa na dniu 15. Mca Marca bieżą-
cego Roku, którego Kopia (którą zaraz po tym
Obwieszczeniu położymy) do niniejszego Obwie-
szczenia dla wiadomości tych, do których należy
przyłączamy; iako też z wyraźney Woli J. K.
Mości do pomienionego Prawa stosowney, wia-
domo czynimy, JJ. OO. JJ. WW. Delegowanym
z Woiewodztw, Ziemi y Powiatów, ku oświad-
czeniu J. K. Mości Panu Miłościwemu wionego
hołdu, oraz zleconych życzeń przez Łauda z o-
statnich Seymików przyśłanymi; ażeby ziechali
do Miasta Rezydencyi JKMcj Warszawy, na dzień
3. Miesiąca Maja Roku bieżącego, celem dopel-
nienia włożonych na nich przez Współ-Braci
Obowiązków. — Dan w Warszawie dnia 13. Mie-
sąca Marca 1792. Roku.

Michał Wandalin Mniszech Marszałek W. Kor.
Ignacy Potocki Marszałek W. W. X. Lit.
Kazimierz Raczyński Mar. N. K.

Wyżej wspomniane Nowe Prawo,
dnia 15. tego Miesiąca na Sessyi
Seymowey uchwalone, w następu-
jących jest słowach:—

Wyznaczenie czasu na przyjęcie De-
legacji od Woiewodztw, Ziemi, y Po-
wiatów, tudzież dopełnienie Votum w
założeniu Kościoła Opatrzności.

Gdy z największą pociechą odbieramy wia-
domość, iż Woiewodztwa, Ziemie, y Powiaty,
tak przez Delegacye osobne do Nas Króla y
Stanów Seymujących, iako też przez Posłów
swoich pragną oświadczyć rzetelne ukontento-
wanie z nowey Ustawy Rządu na dniu 5. Ma-
ja Roku przelłego 1791. zapadley, y takowe
życzenie przez Łauda z ostatnich Seymików,
podług nowego Prawa odbytych, w wyrazach
tercu Naszemu Oycowskiemu nayprzyjemniej-
szych oświadczyły; przeto My Król, naymilsiej
pragnąc, abyśmy we wszystkich Sprawach Na-
stych, rzetelny szacunek y przywiązanie dla u-

kochanego Nam Narodu okazywali, przyjęcie takowych Delegacyi pragniemy z Naszey strony okazać zafaczyć uroczystością. Aby zaś tak liczne Delegacye poświęconego Seymowym robotom czasu nie zabierały, d. 5. przyłżłego Miesiąca Maia, na Generalną Audyencyą przeznaczamy, iako dzień ten, w którym podobalo się Naywyższemu Świata Rzadcy, aszczęśliwić Królestwo Polskie, przez danie Wolnego, Dobrego y Trwałego Rządu. Na ten koniec, My Król, wraz z Seymującemi Stanami w casey Okazałości Królewskiej Audyencyą Delegowanym od Woiewództw, Ziemi, y Powiatów, na dniu rzeczonym 3. Maia przeznaczamy. W którym to dniu, chcąc naysprawiedliwie Bogn Zastępów złożyć Podziękowanie za wydzwignienie z nocy y nieszczęść Narodu Polskiego, y postawienie w stopniu niepodległości, przyrzeczone *Votum* dopełniemy przez założenie Pierwszego Kamienia na Kościół Naywyższej Opatrzności. Do której to Uroczystości, miejsce wygodne przeznaczemy; a WW. Marszałkowie Narodowi, potrzebny obrządek przepiszą.

Z Pragi d. 25. Lutego. Codziennie rozsyłaia ztąd Polowe Rekwizyta dla Batalionów ku okolicom *Renu* kommitterowanych. Bataliony *Gemmingen* i *Stuart* w tych dniach ruszą do *Freyburga*, y część iedna Reymentu *Xiąże Kilijski*, w aktualnym iuż zostaie Marszu. Jutro ztąd wyszła wielki transport Amunicyi. Ze wszystkich tych kroków pokazuje się, że Cesarz y Cesarstwo, szczyrze chcą y silnie dochodzić krzywdy *Xiążat Niemieckich*, y upomnieć się o całość ich Praw uszkodzonych.

Z *Bruxelli* dnia 22. Lutego. JP. *de la Graviere*, który teraz iak Pełnomocny Minister Króla *Francuskiego* przy naszym Dworze rezyduje, znaczne powiększenie Pensyi swej otrzymał. Nowe iego Listy Kredencyalne oddane, w wyrazach bar-

zo przyjacielskich są ułożone, z których pokazuje się iawnie, że Dwór *Francuski* nie ma zamiaru *Woieniennego*.

Z *Paryża* d. 24. Lutego. Na Sessyi *Narodowego Zgromadzenia* dnia 20. Minister *Tarbe* uczynił Raport, że lubo iuż 10. Millionów 814,824. *Liwrow* nowej monety srebrney. y 5. Millionów 562,223. *Liwrow* monety miedzianej wpuszczono w Cyrkulacyą, to iednak na potrzeby codzienne ieszcze niewystarcza. Dopiero dway Deputowani z *Marsylii* stanawszy u kratek opisywali niebezpieczeństwa, które grożą wywrotem *Konstytucyi* w Departamencie nad *Uściami Rodanu*; czytali oni List z *Niza* zwiastuiący tamiecznym *Emigrantom* o bliskim wtargnięciu innych sił spodziewanych; przekładali, że wiele Miałt w Departamentach Południowych iako to: *Awenion*, *Carpentras*, *Jales*, mianowicie *Arles*, z Sprzyśięgłemi zmoję utrzymuią. Deputowani domagali się więc Autoryzacyi na zakupienie 12,000. Flint, y tyleż Szabel dla swoich Patryotycznych *Pryncypalów*.

Po nieiakiich sporach, zabrawszy Głos Pan *Vaublane*, mówił między innemi co następuje: „*Mości Pano-* „*wie! Francya bez Rządu stać nie-* „*może, Rządu zaś dopóty mieć* „*niebędziemy, dopóki Władze w* „*Kraiu poważanemi nie zostaną.* „*Teraz powiedzieć proszę, czy*

„ iestże u nas Rząd iakikolwiek?
 „ żadnego zgoła nie ma. *Admini-*
 „ *stracye* są w pogardzie, wydane
 „ od nich rozkazy imieniem Pra-
 „ wa, są wyfydzane, y kiedy ta-
 „ kie wykroczenia do wiadomości
 „ przychodzą *Władzy Prawodawczej*,
 „ tedy *Władza* ta, niestaie się przez
 „ to skwapliwszą w czynieniu kro-
 „ ków przeciwko Burzycielom spo-
 „ koyności, y Nieprzyiaciom
 „ sprawy publiczney. Nie trzebaż
 „ tu wyznać, że *Korpus Prawoda-*
 „ *wcze* iest bez siły y bez Ener-
 „ gii? Jednoczmy się, a mieymy
 „ wszyscy interes spólny za Oy-
 „ czyzną. Bez Rządu Praw, lu-
 „ dzka społeczność rozwiązać się
 „ musi. Jeżeli chcemy być po-
 „ ważanemi sami, tedy ziednoczo-
 „ ną siłą starać się powinniśmy o
 „ ziednanie szacunku dla *Władz*
 „ ułanowionych w kraju. Niech
 „ ta wielka Prawda, zawsze tkwi w
 „ pamięci waszey; że bez *Despo-*
 „ *tyzmu Praw*, niema *Rządu*. Miei-
 „ my bacność na Ministrów, ale
 „ niechcieymy ich uniać. Jeżeli
 „ *Moc Wykonawcza* będzie zniewa-
 „ żona y bezsilna; tedy wkrótce
 „ tenże sam los spotka y *Władzę*
 „ *Prawodawczą*, &c: &c: „

Na Sessyi dnia 21. doniesiono,
 że *Departament Niższych Pyreńcow* u-
 skarża się na *Hiszpanow*, którzy
 przy tamiecznych graniacch za-
 brali *Francuzom* 500. owiec; u-
 chwalono ze Skarbu publiczne-
 go nadgrodzić owym Ludziom szko-

dę ponieśioną, y *Minister Interesow*
Zagranicznych we trzech dniach ma
 uczynić Raport, iakie przez niego
 wzięte są prawidła o utrzymanie
 służney satysfakcyi.

Na Sessyi dnia 22. z okazyi po-
 danego Proiektu względem *Odpow-*
owiedzialności Ministrów, znowu Pan
Vaublanc przedziwnie dowodził, iż
 koniecznie *Władzy Wykonawczej* (to
 iest Krolowi y Ministrom) trzeba
 więcej mocy dodać: „ Bez Rządu
 „ (mówił on) niemożemy się spo-
 „ dziewać, ani szczęścia, ani wol-
 „ ności, ani podatków. Lud wie-
 „ dzieć powinien, iż iest wprawdzie
 „ *Panem Samowładnym* w stanowie-
 „ niu Prawa, ale iest razem y *Pod-*
 „ *danym* w wykonaniu onego. *A-*
 „ *narchia* mnie naywięcej trwoży.
 „ Nie obawiam się *Kontra-Revolucyi*,
 „ nie lękam się Wojny; lecz *Anar-*
 „ *chia*, która iuż iuż okropną swą
 „ podnosi Głowę, w oczach moich
 „ iest naystraszniejsza. Trzeba
 „ Ministrów bronić, aby mogli ka-
 „ zać *Konstytucyą* exekwować, a
 „ gdyby się od tego oddalili, wte-
 „ dy karać ich należy. „ Mowę
 tę kazano wydrukować.

Affygnaty (to iest Pieniądze Papie-
 rowe nasze w Kraiu,) tyle iuż stra-
 ciły z Kredytu swego, że po roz-
 maitych mieyscach, Kupcy y Han-
 dluiący Zywnościami, zgoła iuż
 Towarów swoich za *Affygnaty* prze-
 dawać niechcą. Ten Dyskredyt
 (iak rokuia) rozszerzy się wkrótce
 y po wszystkich mieyscach, y cóż

się wtedy z nami stanie? W *Toulon* mianowicie, za *Affygnaty*, żadnych zgoła żywności nie można dostać. Robotnicy przy tamecznym Porcie niechęcią nawet przyjmować *Affygnatow* małych 5groszowych.

W *Paryżu* troszczą się wielce, ażeby w tej Stolicy wkrótce na zbożu nie zabrakło. Niedostatek ten, przy zaburzeniach terażniejszych, żalosne nader skutki sprawić może.

Królowa była w *Poniedziałek* z *Xiążciem* Następą y z *Madame Royale* na *Komedyi Włoskiej*. Przyięto ją z wielkim oklaskiem, y *Jakobinom* wołającym *Vivat Narod!* milczeć nakazano. Na początku y przy wszystkich wyrażeniach do Królowey stofunek mieć mogących, tudzież y przy końcu *Komedyi* wołano: *Vivat Krol! Vivat Królowa! Vivat Delfin!* (nie *Xiąże Królewski*) *Vivat Familia Królewska!*

Kommissarze na uśmierzenie ruchów z okazji przytrzymanego Zboża wszczętych, do *Noyon* wysłani, przed zawziętością tamecznych Chłopów, ledwo sekretnie tylnymi drzwiami pewnego Opaństwa umknąć potrafili. Przeto y o swoim przyięciu tamecznym nie donieśli do *Narodowego Zgromadzenia*. Zamieszania w *Noyon* większe są daleko, aniżeli tu udawano. Rokozfanie, którzy Straż przy Zbożu zatrzymanym odprawiają, zdają się

być postanowieni bronić się y dawać odpor. Mają przy sobie 4. harmaty, rozstawili Szylwachy na różnych miejscach, które mają dawać znać o nadciągnięciu Woyska. Skoro się zbliży Woysko, wtedy we dzwony chcą uderzyć na gwałt, ażeby Chłopi y inni Mieszkańcy Okoliczni, na pomoc im przybyli. Nad Woyskiem do *Noyon* Kommanderowanym, będzie miał Komendę *General-Leytnant de Vietinghoff, Inflanckzyk*, w *Służbie Francuskiej* zostający. Minister Woieny chciał jeszcze do *Noyon* posłać dwa Bataliony z *Gwardyi Szwajcarskiej*, ale Pan d'Affry Kommandant ich powiedział Ministrowi, iż nie może pozwolić na to, dopoki los Reymentu *Szwajcarskiego*, który dawniej należał do *Gwardyi Królewskiej*, a teraz już nie należy, udecydowany nie zostanie.

Pan *de la Fayette*, który wczora przyjechał do *Paryża*, żądał także kilku Batalionów z *Szwajcarskich Gwardyi* (które już do *Gwardyi Królewskiej* nie mają więcej należeć) do *Fortecy Metz*, y tameczney Okolicy. Lecz Kommandant tych *Szwajcarów* odpowiedział mu: iż nie może teraz dysponować temi Batalionami, gdy los tego Reymentu z 2,400. *Szwajcarów* złożonego, udecydowany jeszcze nie jest, y niewiadomo, czy ten Reyment zostanie nadal w *Francuskiej* służbie.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

We SRÓDĘ DNIA 21. MARCA R. 1792

Z Warszawy dnia 21. Marca.

SESSYA SEYMOWA DXXXIII. Dnia 19. Marca.

Po Zgałeniu Sessyi przez JP. Marszałka Konfede. Kor. czytał JP. Sekretarz Seymowy Projekt na *Sessyi Prowincjonalney* ułożone, względem pomnożenia w niektórych miejscach *Sądow Ziemiankich*; tudzież potwierdzenia na ten raz wybranych Olób na Urzędy, chociaż Prawem przepisanych niedopełnili Kondycyi. Te Projekta; jednomyślną zgodą w Prawo zamienione zostały.

Zabierało potym wielu JJ. PP. Seymujących Głosy, z oświadczeniem wdzięczności I. K. Mości y Stanom Seymującym, za *Ustawę Rządową*, a to z nakazu *Instrukcyi*, nowo na Seymikach odebranych od Obywatelów zgromadzonych.

Sessya Solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

Podkolestwo Ziemi *Nurskiej*, po postąpieniu JP. Alexandra *Zielińskiego* na Podkomorstwo teyże Ziemi, JP. Stanisławowi *Jabłonowskiemu* z teyże Ziemi na terazniejszy Seym Połkowi; Mieczkolestwo Powiatu *Opoczyńskiego*, po Rezygnacyi JP. Karetana *Wolskiego*, JP. Józefowi *Wolskiemu*, w tych dniach są konferowane.

Z Paryża d. 29. Lutego. W Miałeczkuzi *Hauteville*, w *Normandyi*, w Dyecezyi *deContances* leżącym, pewny Kapłan Przyśięgły, wyrugowawszy dawniey prawego Nieprzyśięgłego Plebana, opanował iego Parafią. Ten Intruz, upamiętawszy się teraz, udał się do dawnego prawdziwego Plebana, prosząc go, aby w następujące Święto, Mszą Parafialną w Kościele śpiewał; który nie wiedząc o przyczynie, obawiał się napaści od rozhukanego dziś ludu; atoli na ułilne proźby, dał się na to namówić. Gdy więc Celebruujący dawny Pleban odśpiewał Ewangelią, upamiętały y pokutujący Intruz, bez Komży y bez Stufy (na znak, że żadney nie ma prawey w tey Parafii Władzy y Juryzdykcyi) wszedł na Ambonę, y rzecz do Ludu uczynił w te słowa:—

„Zgrzeszyłem przeciwko Niebu y przeciwko wam Bracia *Naymilsi*, a to przywłaszczając sobie Rząd tey Parafii. Będąc Ministrem *Apostata*, samą tylko śmierć między was-

rozdawalem, y przeto zaśluzylem na wszystkie Przekleństwa y Wyklęcia. Opuść mi mój Boże, zem Cię tak ciężko obrazil! Opuść mi przytomny tu prawy tey Parafii Pasterzu, zem ci twe kochane Owieczki gwałtownie był zabrał. Opuśćcie mi naofiatek y wy najmilsii Obywatele, że ściągalem na głowy wasze mściwy piorun gniewu Boskiego; że otwieralem wam wrota do piekła raczey, aniżeli do Nieba; że smialem wam administrować Sakramenta, które iak wam niebyły zbawienne, tak dla mnie były Świętokradzkie. Nic mi już nie zostaje, tylko oplakiwać moje kryminalne szkarady. Iakoż od tegoż momentu, chcę poświęcić niedzne dni moje iak nayostrzejszey Pokucie. Zakliam was, prosie, Boga Miłosiernego, żeby się dał ubłagać moimi łzami; y żeby podług miary moiego gorzkiego żalu, raczył mi odpuścić moją Kryminalną Apłozayę.,,

(Przecie Materye Brzydko-czarne, zaczynają powoli we Francyi przemieniać się na białe. Jeżeli zaś iaki nasz Krytyk, przeciwko nam odezwie się, że ten Kapłan, w tenczas owszem był biały, gdy Rozporządzenia Cywilnego trzymał się, Plebanią cudzą zabrał, a przez łwoie płaczliwą Retraktacyą oczernił się; niechcemy z nim się w tym sprzeczać, y przeto tę z Francyi nadleśną Materiy, nie przedalem, ani za czarną, ani za białą, lecz za Kitykę Mienioną, na którą, iak kto z której (czy Pseudo-Filozoficznej, czy Prawowierney) strony patrzy, takiego w oczach jego wydać się koloru.)

Z Madrytu dnia 10. Lutego. Posel niegdy Francuski Xiąże de la Vauguyon, prywatnie tu bawiący, otrzymał przed tygodniem Kuryera od Francuskich Xiążąt Emigrantow, y miał potym Konferencyą z Hrabia de Florida Blanca, którego Odpowiedź przez Barcelonę nazad posłano. Y Hrabia de Lautrec, niegdy Francuski Generał-Leytnant, przybył z Barcelloay do Aramiuez, gdzie z Hrabia de Florida Blanca odprawił konferencyą. Domyślamy się, że Rada Francuska w Koblenz nayduiąca się, do której Baroń de Breteuil przyjaciel Xiążęcia de la Vauguyon wielce wpływa, doniosła Gabinetowi Hiszpańskiemu o swoich krokach przy Dworach Wiedeńskim, Berlinńskim y Peterzburńskim uczynionych. Głoszą tu o Powszechney Lidze Mocarstw na Wiośnę nadchodzącą spodziewaney, do której skojarzenia, miało być powodem nierozsądne postępowanie niektórych Osób Francuskiego Narodowego Zgromadzenia. Tymczasem Hiszpania, dzielnie, albo przynajmniej, iak się zdaie, otworzyście do tey Konfederacyi wchodzić niechce.

Z Frankfurta d. 1. Marca. Dnia 26. zeszłego Miesiąca, Zaślubienie Xiążęcia Saskiego Maxymiliana z Xieźniczka Parmeńską Karoliną, u Dworu w Dreźnie uroczyscie zostało ogłoszone.

Wypis z Listu z Rotomagu d. 19. Lutego. Załośnieysze codzien wiadomości z Osad naszych, mianowicie z St: Domingo odbieramy, y iak się to nieszczęście tam zakończy? zgola ieszcze pomiarkować do rąd nie możemy. W Liście z Cayes na St: Domingo dnia 11. Stycznia datowanym, donoszą co następuje:—, Nieszczęście nasze iest nader „ wielkie; własności już nie mamy żadney, y same tylko życie nam „ ieszcze pozostaje. Jeżeli nie nadciągnie pomoc; tedy zguba nasza „ iest nie zawodna. Murzyni zbuntowali się wszyscy. Mieszkańcy

„ *Biali z Mieszkań swych wygnani, szukają dla siebie ochrony w*
„ *Mieście naszym nieszczęśliwym. Ludzie Kolorowi zabili wszyst-*
„ *kich, których tylko zachwycić mogli Mieszkańców Białych. Wiel-*
„ *ka tychże Białych część, dla zbyt mocnego zaufania, zatrzymała się*
„ *w swoich pomieszkaniach; alie nagle została od Kolorowych za-*
„ *skoczona y w pień wycięta. Codziennie tu słyszymy o nowych*
„ *nieszczęściach, mordach, y spustoszeniach. Z Białych ci, którzy*
„ *rozumieli, że obecnością swą utrzymać zdołają w wierności Nie-*
„ *wolników, od tychże zdradzeni y wydani zostali Kolorowym, któ-*
„ *rzy zamordowali tamtych; czterech Białych na sztuki rozplątano.*
„ *Góry zacząwszy od Port-au-Prince aż do Petit-Gouve zupełnie od*
„ *Mieszkańców są opuszczone. Słowem, jeżeli nie rychło zawiną z*
„ *Francji Woyska do nas, tedy tu zginęło wszystko. „*

Wypis z Listu z Sztokholmu d. 17. Lutego. Rozmaite Pisma to-
nem nader wolnym o Skarbowych Interesach naszych ułożone, ścia-
gnęły za sobą List od Króla do Kollegium Kanclerskiego pisany, iak na-
stępnie: = „ Przykazujemy wam niniejszym Pismem iaknaysmocniej,
„ *obwieścić wszystkich Drukarzów, ażeby podczas terażniejszego*
„ *Seymu, nie wazyli się, ani drukować, ani ogłaszać żadnego takie-*
„ *go Pisma, któreby się ścierało do Interesów Naszych y Stanów*
„ *Kraiovych, albo do okoliczności Skarbowych, albo też do takich*
„ *Materyi, nad któremi Stany ieszcze deliberować mogą. — Dan na*
„ *Zamku w Gessle dnia 9. Lutego Roku 1792. Podpis Gustaw, — niżej*
„ *Schröderheim. „*

Już to jest czwarte określenie naszej Wolności Drukowania, do którego powodem były Pisma nieuważne y nierozeznane.

Z Paryża dnia 27. Lutego. Na Sessyi Narodo: Zgro: d. 25. wnie-
siono Proiekt na oczyszczenie Teatrow naszych z Komedyi Niecnotli-
wych, które zmierzają do podburzenia Obywatelów iednych przeci-
wko drugim, y do zniszczenia Obyczajów Cnotliwych, z wielkim-
nawet wstydem Honoru. Proiekt ten przyjęto.

Minister Wojenny doniósł, że Reymont w *Bethune* stojący, w zupełney Insubordynacyi nayduie się. Officerowie y Unterofficerowie, z desperacyi wzięli abszeyt.

Na Sessyi dnia 26. Pan *d'Auchy* doniósł, że w iego Departamencie zamieszkania nie ustają, że w *Affchy* wielkie panuje zaburzenie, y że trzeba Woyska na usmierzzenie rozruchu.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 21. MARCA ROKU 1792.

Magistrat Miasta Starey Warszawy w moc Rezolucyi Prześwi. Kommissyi Policyi Oboycga Narodów, podaje do Publiczney wiadomości, iż Licytacya Arendy czyli Komornego Dworku do Funduszu Szpitala *S. Duchu* należącego tu w Warszawie przy Ulicy *Nowy Świat* będącego pod Nrem 1258. *lytuowanego*, teraz roczney Proweniencyi Zł: 3750 czyniącego od Świąt *Wielkonocnych* Roku bieżącego poczynąć się mającego, dnia 15. Miesiąca Kwietnia Roku ninieyszego 1792. na Ratuszu Miasta Starey Warszawy o godzinie 3. po południu odprawiać się będzie, y tenże Dworek więcey ofiarującemu w Possełliya Arendowną puszczony zostanie.

W Piątek dnia 25. Marca w Wielkoy Sali Redutowey Paui *Dusick* będzie miała honor dać Wielki Koncert Wokalny y Instrumentalny, w którym spiewać będzie *S. Arye* najlepszey Autorow *Włoskich*. Pan *daworych* exekwować będzie Koncert na Fortepiano kompozycyi *P. Mozarta*; a Pan *Pieltain* Koncert na skrzypcach swoiey Kompozycyi. — Zacznie się o godzinie 6. Bitetów będzie można dostać przy drzwiach Salowych od godz: 9. z rana aż do szolley. Antra od Osoby Zł: 9.

Pałacyk czyli Dom *Morantego* zwany, na Ulicy *S. Jerskiej* będący z Officynami, stajniami, woz: ogrodem fruktowym, oraz Kamieniczką przy Ulicy *Walowey* sytuowaną, ogółem lub częściami, od *SS. Wielkonocnych* blisko następujących, jest do naitcia; kto by więc takowy Dom całkiem lub w części iakowey chciał naitć, do Tradycyney Possełlora tamże Rezydującego, lub iego Dyspozytora referować się ma.

Dworek Szl: Kr: *Krolopa* z Browarem, Młynem, Ogrodem, y całym zabudowaniem Gospodarskim na *Nowolipiu* przy Ulicy brukowanej pod N. 2444. stojący, Zł: 19564. gr: 26. taxowany, z mocy Dekretow *Kommissyi Skar: y Ziazdowego*, przez Aukcyą publiczną dnia 29. tego Miesiąca przez tenże Urząd Ziazdowy na gruncie odprawiać się mającą, przedany będzie; kto by go sobie prychzył nabyć, raczy się stawić na termin y mieysce, końcem Licytacyi y kopna.

Licytacya Dworku Szl: *Wechnera* Garbarza przy Ulicy *Elektoralney* pod Nrem 765. *lytuowanego*, na mocy prolongacyi przez Urząd Ławniczy uczynioney na dniu 1. przyzłego Mca Kwietnia na Ratuszu M. S. W. o godz: 2. po południu odprawiać się będzie. Kto by sobie pomienionay Dworek nabyć zychył, na terminu Licytacyi attentionać.

Urząd Radziecki Miasta *Krakowa* wszelakich Wierzycielów do Kamienicy *Liszowsko* zwaney w Ryнку *Krakowskim* stojącey, Prawa lub Pretensye iakiekolwiek mających, powtornie obwieszcza, aby d. 4. Kwietnia R. 1792. w Urzędzie tymże Radz: *Krako:* sami osobiscie, bądź przez swych Pełnomocników, końcem okazania Praw lub Pretensyi mianych y tych prawności udwodnienia stawili się; w przypadku zaś na terminie oznaczonym nie stawionia się, na Prawne poparcie Szl: *Franciszka Bugajskiego* Sędziego *Appellacyney* Wydziału *Krako:* y *Anastazyi Małżonków*, rzeczoney Kamienicy teraznieyszych Dziedziców y Possełlorów Powodów, wyrokiem Urzędu tegoż od wszelkich Praw y Pretensyi do teyż Kamienicy mianych na zawsze odładzeniu zostana.

W tych dniach nadeszły świeżo Zamorskie wędzone ryby różnych gatunków, to jest Certy, Forelle, Marany duże y pomnieysze, Piklingi, Canty, węgorze, iako też duże y pomnieysze świeże Łosiole, y mareny, kterych w pomierney cenie dostać można na Długiey Ulicy lytuowanym w zajezdyni Dwie *Niemieckim* Nro 3 na 3cm piętrze.

Na mocy Dekretu Sądu *Woytowski*ego y *Ławniczego* M. S. W. na dniu 20. Miesiąca Marca R. 1792. zapadłego odprawiać się będzie w następującą Sobotę, to jest w dniu 24. miesiąca y R. wyżey wyrażonych, punkt o godzinie 11. z rana, w czasie Sessyi Sądowey Dworków 4ch niżej wyliczonych mianych, Sukcessorów *Boguszynskich* Urzędowa y ostatnia Licytacya, iako to: (1go) przy Ulicach *Dzika* y *Nowolipki* zwanych, pod N. 2344. narożnie stojącego 22. Izby w sobie obeymującego. (2go) Przy Ulicy *Pawiey* pod N. 2351. z 9. Izbami y ogrodem porządnym. (3go) Przy Ulicach *Pawia* y *Dzika* brukowanych pod Nrem 2320. z 16. Izbami y ogrodem obłaznym. (4go) Przy Ulicy *S. Jerskiej* pod Nr. 1784. w części zamurowanego, a w części zabudowanego *lytuowaney*. Zychył przeto sobie nabycia którego z takowych Dworków niech się pilnuia, y znajduia w dniu y godzinie wyżey oznaczonych w Izbie Sessyi Sądowey *Woytow:* w Ratuszu M. S. W..